

## Zarys historii inkwizycji

Autor tekstu: **Adam Marek Bryszkowski**

Inkwizycja (od łac. *inquisitio* — śledztwo, dochodzenie, przesłuchiwanie; prowadzenie śledztwa, dochodzenia lub przesłuchania) była w Kościele rzymskokatolickim instytucją, której zadaniem była ochrona ortodoksyjnej myśli teologicznej oraz doktrynalnej jedności Kościoła. Instytucja ta miała charakter policyjno-prokuratorско-sądowy. Zajmowała się ona zwalczaniem herezji, wszelkich praktyk magicznych, a nawet alchemii. Wielekroć inkwizycja zajmowała się także osobami, które w sposób niewłaściwy zachowywały się w czasie obrzędów religijnych oraz w obiektach sakralnych (n.p. używanie wulgarnych słów w tych miejscach, uczestniczenie w obrzędach po spożyciu znacznej ilości alkoholu, przedrzeźnianie i wyśmiewanie pewnych obrzędów, formuł i gestów liturgicznych). Również osoby dostępujące objawień lub szczególnych przeżyć mistycznych mogły się stać „podopiecznymi” inkwizycji.

Postanie nowych ruchów religijnych w XII i XIII wieku zapoczątkowało doktrynalny ferment w obrębie Kościoła rzymskokatolickiego. W owym czasie Kościół ten borykał się również z różnymi problemami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Wielu historyków nazywa to kryzysem Kościoła łacińskiego w XII i XIII wieku. Niektóre z owych ruchów religijnych obróciły się przeciwko oficjalnemu Kościołowi i stały się niezależnymi organizacjami. Zwolennicy oficjalnego Kościoła nazwali je herezjami.

Sukcesy owych heretyków zaczęły niepokoić oficjalny Kościół, toteż establishment kościelny przystąpił do walki o odzyskanie utraconych wpływów. Walka ta miała początkowo charakter polemiczno-apologetyczny, odbywała się na płaszczyźnie prawa kanonicznego, czasami też w porozumieniu z władzami świeckimi podejmowane były doraźne akcje policyjne.

Z czasem władze kościelne zauważyły, iż doraźne, spontaniczne i sporadyczne działania nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Postanowiono zatem powołać specjalną instytucję, której zadaniem byłoby zwalczanie wszelkich działań wymierzonych w doktrynalną jedność Kościoła. Nie można tutaj również wykluczyć przypuszczenia, iż wielu dostojników kościelnych zamierzało wykorzystać tę instytucję do zwalczania wszystkich, którzy byli im w jakikolwiek sposób niewygodni.

Zgodnie z deklaracjami kościelnych dostojników inkwizycja miała za zadanie nawrócenie błądzących, nie zaś ich skazanie, wedle zasady: "*Ecclesia non sinit sanguinem.*" ("*Kościół nie pragnie krwi*"). Inkwizytor powinien przekonać heretyka, iż herezja jest grzechem, który zasługuje na karę. Grzesznik (i.e. heretyk), który odmawiał nawrócenia się, nie znajdował się więcej pod ochroną Kościoła. Na mocy ówczesnych regulacji prawnych i zwyczajów oskarżony był porzucany przez Kościół i przekazywany władzom świeckim ("*iudicio saeculari relinquuntur*"). Teoretycznie sytuacja taka była duszpasterską porażką inkwizytora, albowiem jako duchowny nie zdołał on przyprowadzić „zaginionej owieczki” do „owczarni Kościoła”.

W procesie inkwizycyjnym wielekroć uwzględniano zeznania świadków, którzy w każdym innym procesie uznani byliby za niewiarygodnych, a ich oświadczenia zostałyby odrzucone. Teoretycznie oskarżony był na początku przesłuchania proszony o podanie listy swoich „śmiertelnych wrogów”. Zeznania ich nie powinny być brane pod uwagę. Realizacja tego przepisu w praktyce zależała od poszczególnych inkwizytorów. Nie zawsze musiało to działać na korzyść oskarżonego, ponieważ inkwizytor miał bardzo szerokie uprawnienia i mógł zawsze znaleźć przepisy prawne interpretujące fakty na niekorzyść oskarżonego.

Zorganizowane, mające charakter policyjno-prokuratorско-sądowy, zwalczanie doktrynalnych przeciwników Kościoła było do wieku XIII nieznane. Wręcz przeciwnie, wielu myślicieli i duchownych, zwłaszcza w pierwszych wiekach, uważało, iż stosowanie przemocy w utrwalaniu wartości religijnych jest na wskroś sprzeczne z duchem chrześcijaństwa. Kiedy jednak chrześcijaństwo stało się religią panującą i powoli zaczęło zdobywać wpływy polityczne, opór przeciwko stosowaniu siły w umacnianiu religii stawał się coraz słabszy tak, iż w wieku XIII doszło do powołania „policji kontroli myśli”, czyli inkwizycji (*inquisitio haereticae pravitatis* — śledztwo w sprawie heretyckiego wypaczenia).

W miarę wzrostu wpływów politycznych, społecznych i ekonomicznych Kościoła rzymskokatolickiego jego prawo kanoniczne stało się wszechobowiązującym systemem prawnym średniowiecznej Europy. Podlegali mu duchowni, monarchowie, rycerze, mieszcianie

i chłopci. Również innowiercy, czyli Żydzi, muzułmanie oraz prawosławni, zamieszkujący kraje łacińskiej Europy musieli respektować określone przepisy i zalecenia prawa kanonicznego.

#### [14]

Wystąpienie z Kościoła rzymskokatolickiego i przyjęcie innej religii było zabronione i niezwykle surowo karane, bardzo często nawet śmiercią. Dozwolonym natomiast było porzucenie innej religii i nawrócenie się na katolicyzm. Innowiercy wspierający działania wymierzone w Kościół katolicki narażali się na poważne kary. Również innowiercy, których zmuszono do przejścia na katolicyzm, nie mieli prawa powrotu do swojej wcześniejszej religii, mimo iż takie nawrócenie było w świetle rzymskokatolickiego prawa kanonicznego nieważne [15]. Ilustrują to tłumaczenia następujących fragmentów zaczerpniętych z dzieła Bernarda Gui.

#### *Formuły wyrzeczenia się błędów:*

Sposób wyrzeczenia się działań na szkodę Kościoła rzymskokatolickiego dokonywanego przez Żydów, którzy zostali aresztowani oraz przyznali się do tego, iż zgrzeszyli niezmiernie przeciwko wierze katolickiej  
Modus abjurandi (Klasyczna forma abiurandi) Judeorum (Klasyczna forma: Iudaeorum.) qui deprehensi sunt et confessi se contram fidem catholicam enormiter deliquisse.

Ja, (imię), Żyd, mieszkaniec miejscowości (nazwa), w diecezji (nazwa), postawiony w sądzie przed Wami (imię), inkwizytorem, przyrzekam i przysięgam na księgę Prawa Mojżeszowego przede mną położoną, poprzez położenie na niej mojej ręki oraz ucałowanie jej, że od tego momentu nie będę nakłaniał oraz przekonywał żadnego chrześcijanina do judaizowania, czyli do przestrzegania obrządku żydowskiego, a także nie będę przekonywał ani nakłaniał w jakikolwiek sposób żadnego ochrzczonego Żyda do rejudaizowania, czyli do powrotu do religii żydowskiej oraz do odstąpienia od wiary otrzymanej na chrzcie.

Obiecuję również i przyrzekam na ową księgę Prawa, iż w przyszłości żadnego chrześcijanina, który po odstąpieniu od wiary chrześcijańskiej zachowuje nakazy judaizmu, ani żadnego Żyda, który powrócił do judaizmu, nie będę świadomie podejmować gościa ani przyjmować w moim domu, żadnemu spośród nich nie udzielię również rady, pomocy ani wsparcia, lecz zdemaskuję lub ujawnię ich inkwizytorom do spraw heretyckiego wypaczenia, jeżeli wiedziałbym, iż ktoś z wyżej wspomnianych gdziekolwiek by przebywał; oraz, że uczynię wszystko, co jest w mojej mocy [16], aby oni zostali schwytani oraz przekazani inkwizytorom.

To wszystko co do jednego przyrzekam pod groźbą kar ustanowionych przeciwko Żydom ponownie wykraczającym przeciwko wyżej wspomnianym (*zakazom*).

Obiecuję również oraz przyrzekam, że tak będę żyć oraz strzec się i całkowicie powstrzymać się od bluźnierstw przeciwko Panu Jezusowi, Jego Matce oraz wierze chrześcijańskiej.

Sposób wyrzekania się dokonywanego przez owych, którzy po odrzuceniu żydowskiej perfidii oraz przyjęciu chrztu ponownie przeszli na „rzygowinę” judaizmu  
Modus abjurandi (Klasyczna forma: abiurandi) illorum qui conversi a perfidia Judeorum (Forma klasyczna Iudaeorum) ad fidem baptismi redierunt ad vomitum iudaysmi (Forma klasyczna: Iudaysmi)

Ja, (imię), mieszkaniec (nazwa miejscowości), w diecezji (nazwa), postawiony w sądzie przed Wami, (imię), inkwizytorem, wobec położonej przede mną przenajświętszej Ewangelii Boga całkowicie wyrzekam się wszelkiej herezji głoszonej przez jakąkolwiek potępioną sektę, w sposób zaś szczególny i wyraźny wyrzekam się obrządku żydowskiej przewrotności, od którego przecież przedtem odszedłem po przyjęciu łaski płynącej z przyjęcia chrztu, a do którego z własnej winy ponownie wróciłem.

Wyrzekam się również wszelkich poglądów głoszonych przez heretyków należących do jakiegokolwiek potępionej sekty, kontaktów z nimi, sprzyjania im, udzielania im gościny oraz bronienia ich, a w sposób szczególny i wyraźny wyrzekam się (wszelkich tego rodzaju związków) z odstępcami od wiary chrześcijańskiej lub ochrzczoneymi Żydami przechodzącymi do obrządku, czyli „rzygowiny” judaizmu, pod groźbą kary, która na mocy prawa jest wymierzana osobom popadającym ponownie w wyrzeczoną w sądzie herezję.

Również obiecuję i przyrzekam, że stosownie do moich możliwości [17] będę demaskować lub ujawniać oraz doprowadzać do schwytania i przekazania [18] inkwizytorom heretyków należących do jakiegokolwiek potępionej sekty, a w sposób szczególny chrześcijańskich apostatów przechodzących do obrządku żydowskiego oraz ochrzczoneych Żydów wracających do rytu i „rzygowiny” judaizmu, a także ich wyznawców, sympatyków,

osób udzielających im gościny oraz ich obrońców, gdziekolwiek i kiedykolwiek bym wiedział, iż przebywa tam ktokolwiek spośród wyżej wspomnianych.

Również obiecuję i przyrzekam, iż będę zachowywać, strzec i bronić wiarę katolicką (i tak dalej, jak w przypadku zwykłego sposobu wyrzekania się).

Owa wszechobowiązywalność rzymskokatolickiego prawa kanonicznego była prawną podstawą powołania inkwizycji. Inną przesłanką uzasadniającą powołanie tej instytucji było przekonanie, iż katolicyzm był czymś nadzwyczajnym, prawdziwym darem Boga, jedyną prawdziwą religią oraz jedyną drogą prowadzącą do Boga, w związku z czym obrona tej najwyższej wartości usprawiedliwiała określone, skądinąd drastyczne działania. Innym elementem sprzyjającym wprowadzeniu inkwizycji było zjawisko tak zwanych ksiąg pokutnych (po łac. *libri paenitentiales*; formy *poenitentiales* lub *penitentiales* były również używane) [19].

Księgi ten niczym kodeks karny nakładały rozmaite pokuty, de facto kary, za określone grzechy. Nierzadko pokuta była wykonywana publicznie. Owa penalizacja sakramentu pokuty oraz kryminalizacja sumienia były czynnikami sprzyjającym wprowadzeniu inkwizycji, ponieważ penitencjały przenosiły niejako na płaszczyznę prawną i fizyczną to, co z rzeczy samej należy do sfery duchowej oraz związane jest z życiem wewnętrznym.

Roku 1231 papież Grzegorz IX konstytucją "*Excommunicamus*" powołał do życia instytucję inkwizycji. Była to tak zwana inkwizycja papieska. Z tym też etapem rozwoju inkwizycji związane jest dzieło brata Dawida z Augsburga.

Ustanawiając instytucję inkwizycji papież Grzegorz IX chciał równocześnie ułatwić biskupom dzieło obrony wiary oraz zapobiec zakusom cesarza Fryderyka II, który zamierzał przejąć w swoje ręce zwalczanie herezji, a następnie wykorzystać wyływające z tego uprawnienia dla swoich politycznych celów.

Urząd inkwizytora był powierzany niemalże wyłącznie franciszkanom i dominikanom, ponieważ wysoko ceniono ich teologiczną erudycję oraz uważano, iż wolni są oni od świeckiej ambicji i żądz zaszczytów. [20]

Dla każdej prowincji papież dokonywał nominacji dwóch inkwizytorów, którzy mieli takie same uprawnienia. Przewodzili oni trybunałowi inkwizycji właściwemu dla danego obszaru oraz mieli do swojej dyspozycji asystentów, notariuszy, strażników oraz doradców.

Wielu inkwizytorów cieszyło się u współczesnych dobrą opinią i było cenionych za swoją obiektywność oraz „wrozumiałość” w stosunku do „błądzących owieczek”. Należy jednak tutaj nadmienić, iż była to opinia ludzi akceptujących inkwizytorów mentalność oraz nie widzących niczego złego w prawnym i fizycznym wymuszaniu religijnej prawomyślności.

Niektórzy jednak inkwizytorzy byli oskarżani o przesadne okrucieństwo oraz inne nadużycia. Nierzadko więc z tego też powodu (zwłaszcza w XIII wieku) dochodziło do zamieszek oraz protestów przeciwko ograniczaniu wolności religijnej oraz terrorowi ze strony inkwizycji. W czasie tego rodzaju zamieszek wielokrotnie dochodziło do zabójstwa inkwizytorów. Przykładem tego rodzaju „męczenników” za sprawę inkwizycji mogą być Konrad z Marburga (zamordowany 1233 roku) oraz wspomniany w tekście traktatu Piotr z Werony (Pietro da Verona, zamordowany w 1252 roku). Ten ostatni został kanonizowany i pod imieniem św. Piotra Męczennika (San Pietro Martire) uchodził za patrona inkwizycji. [21]

W ramach swoich obowiązków inkwizytor w otoczeniu własnej asysty przybywał do określonej miejscowości i urzędował tam przez określony czas. Po przybyciu wygłaszał on w jednym z miejscowych kościołów kazanie na temat zgubnych skutków herezji, a następnie wzywał on wiernych do ujawnienia przestępstw przeciwko jedności Kościoła. Ogłaszał on przy tym „czas łaski”, czyli okres, w przeciągu którego heretycy mogli dobrowolnie się zgłosić do inkwizytora oraz wyznać mu swoje winy. W zamian za to mogli oni liczyć na „miłosierdzie” Kościoła oraz łagodne potraktowanie [22].

Po zakończeniu „czasu łaski” rozpoczynały się intensywne przesłuchania oraz procesy. Wiele zeznań i donosów zostało już wcześniej uzyskanych w „czasie łaski”, obecnie zaś na ich podstawie inkwizytor podejmował działania.

Podejrzani o herezję byli wzywani do stawienia się przed inkwizytorem. W przypadku osób opornych lub ukrywających się stosowano doprowadzenie siłą. Oskarżonemu przedstawiano zarzuty, od których mógł się on uwolnić poprzez złożenie przysięgi. Gdyby mu potem udowodniono, iż skłamał, zostałby on wtedy ukarany za krzywoprzysięstwo. Ogólnie uważano, iż zeznanie dwóch świadków wystarczało do skazania. W przypadku jednak, kiedy

chodziło o znaczniejsze osoby, wymagano zeznania większej ilości świadków. Oczywiście przyznanie się oskarżonego uważano za koronny dowód w myśl zasady: "*Confessio est regina probationum*".

W czasie procesu inkwizytor korzystał z pomocy ławy przysięgłych, w skład której wchodziłi zarówno duchowni jak i osoby świeckie. Decydujący głos należał jednak do samego inkwizytora.

Papież Innocenty IV bullą "*Ad extirpanda*" (1252) dozwolił na używanie tortur. Chociaż teoretycznie praktyka ta podlegała pewnym ograniczeniom, inkwizytor właściwie miał pełną swobodę w stosowaniu tego środka „perswazji”.

Pokuty i wyroki ogłaszane były w czasie specjalnej ceremonii, która nazywała się po łacinie sermo generalis (ogólne przemówienie) [23]. Pokuty i kary mogły być bardzo łagodne (pielgrzymka, publiczna nagana, noszenie krzyża, noszenie specjalnego ubioru). Do cięższych kar należało więzienie. Najsurowszą karą jako mógł wymierzyć inkwizytor było dożywotnie więzienie. Kiedy inkwizytor przekazywał obwinionego władzom świeckim, oznaczało to żądanie stracenia takiej osoby. Tym niemniej inkwizycja jako taka wyroków śmierci nie wydawała. W każdym jednak przypadku oskarżony musiał się liczyć z uszczerbkiem na majątku, a nawet jego przepadkiem.

Inkwizycja przewidywała również kary dla osób, które w sposób złośliwy składały nieprawdziwe donosy. Osoba taka mogła zapłacić grzywnę oraz nosić dwie czerwone wstęgi przyszyte do odzieży. Oskarżający mogli jednak liczyć na całkowitą bezkarność. Ponieważ surowe karanie tego rodzaju donosicieli mogłoby również odstraszyć innych „gorliwców” od informowania inkwizytorów o przypadkach herezji, występki ten był zatem rzadko represjonowany.

Tak mniej więcej funkcjonowała średniowieczna inkwizycja papieska. Pod koniec XIV wieku straciła ona swoją siłę rozpędu i istniała potem już tylko formalnie popadając w niemalże całkowitą inercję. Tak było aż do okresu reformacji i kontrreformacji (w Hiszpanii do końca XV wieku).

W XVI wieku inkwizycja papieska została zreformowana i otrzymała nową formę organizacyjną zwaną Sanctum Officium. Była ona również nazywana Opus Romanum, czyli inkwizycją rzymską.

Innymi odmianami późnej inkwizycji na bazie lokalnej były inkwizycja hiszpańska, inkwizycja portugalska oraz inkwizycje działające w hiszpańskich koloniach (n.p. w Meksyku i Peru).

Owe późniejsze odmiany inkwizycji nie są jednak bezpośrednio związane z traktatem brata Dawida z Augsburga, toteż problematyka ta nie będzie obszerniej tutaj omawiana.

---

Przypisy:

[14] Ciekawostką może być tutaj fakt, iż Żyd zeznający w sądzie kościelnym lub przesłuchiwany przez inkwizycję był zobowiązany do składania przysięgi na Torę.

[15] Przykładem tego może być relacja sądowa dotycząca pewnego Żyda, Barucha, który w czasie pogromu siłą został nawrócony na chrześcijaństwo, później zaś postanowił wrócić do religii przodków. Tłumaczenie tego dokumentu na język angielski jest dostępne w internecie pod następującym adresem: [www.sjsu.edu/depts/english/Fournier/Baruch.htm](http://www.sjsu.edu/depts/english/Fournier/Baruch.htm).

Problematyka ta jest również przedstawiona w odpowiednich częściach inkwizytorskiego vademecum Bernarda Gui oraz w dziele Mikołaja Eymerika.

[16] W tekście łacińskim: posse meum - urzeczownikowiona forma bezokolicznika, będąca cechą łaciny średniowiecznej, przejęta następnie przez języki romańskie.

[17] W tekście łacińskim: pro posse meo - urzeczownikowiona forma bezokolicznika, będąca jedną z charakterystyk łaciny średniowiecznej, przejęta następnie przez języki romańskie. (Vide: Poprzedni przypis)

[18] W tekście łacińskim: facere capi et reddi - konstrukcja kauzatywna, polegająca na połączeniu facere z bezokolicznikiem, będąca cechą łaciny średniowiecznej, przejęta później przez języki romańskie oraz język angielski.

[19] *Libri paenitentiales* pojawiają się na początku wieku VI. Na początku miały one charakter monastyczny i były redagowane przez poszczególnych opatów dla ich

własnych wspólnot mnisznych. Z czasem zaczęły one przenikać do życia i zwyczajów ludzi świeckich. W wieku XI bardzo wiele penitencjałów znajdowało się w obiegu. (Vide: Harold J. Berman, "Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej", "Penitencjały i ich stosunek do praw szczepowych", strony 86-110, Warszawa, 1995.)

**[20]** W zreformowanej inkwizycji papieskiej (od XVI wieku) oraz inkwizycji hiszpańskiej i portugalskiej funkcje te stopniowo zaczęto powierzać duchownym świeckim. Z czasem oni też zaczęli stanowić większość inkwizytorów.

**[21]** Na jego cześć w Hiszpanii policja pomocnicza inkwizycji, tak zwani familiares, była zorganizowana w formie Bractwa św. Piotra męczennika. Członkowie tego bractwa cieszyli się rozmaitymi przywilejami, między innymi byli oni wyłączni z jurysdykcji sądów powszechnych oraz przyporządkowani orzecznictwu sądów inkwizycji. Na czele tego bractwa stał sam król Hiszpanii. Wiele wybitnych osobistości było członkami honorowymi tej organizacji.

**[22]** Jest to wyraźne pogwałcenie reguły: "Nemo se accusare tenetur" - "Nikogo nie zmusza się do oskarżania samego siebie".

**[23]** **auto de fe** po hiszpańsku, **auto da fé** po portugalsku; w obydwu tych językach oznacza to akt wiary. Terminy te jednak odnoszą się do lokalnych odmian inkwizycji, tym niemniej używane są również przenośnie do opisywania innych rodzajów inkwizycji, szczególnie popularnością cieszy się w tym względzie termin **auto da fé**.

#### **Adam Marek Bryszkowski**

Wybitny lingwista; zajmuje się historią inkwizycji. [Więcej informacji o autorze](#)  
[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 07-01-2004)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3168) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3168>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)